



DZIŚ JEZUS MÓWI DO NAS:

„Jak długo pozostaję na świecie, jestem światłością świata”.

/J 9, 1-41/

Nauka Jezusa pozwala nam poznać światłość i przebywać w niej. Światłością świata jest Jezus. Ciemność to grzech. Dzisiejsza Ewangelia opisuje szczególne wydarzenie. Jezus przywrócił wzrok niewidomemu. „Stało się tak, aby w nim ukazały się dzieła Boże”. Jedni widzieli cud i dostrzegli działającą światłość, inni tego nie dostrzegli. Cudownie uzdrowiony szczegółowo opowiedział, jak to się stało, że teraz widzi. „Człowiek, którego nazywają Jezusem, zrobił błoto, obmyłem się w sadzawce Siloe i zacząłem widzieć”. Wydarzyło się to w szabat, dzień święty w Izraelu. Na ten temat muszą wypowiedzieć się faryzeusze. Trwa długa debata. Wzywają rodziców uzdrowionego, którzy potwierdzają, że był niewidomy od urodzenia. Ciekawe, że jeszcze przed zapoznaniem się z uzdrowieniem, przyjęte było, aby wykluczyć ze wspólnoty synagogałnej każdego, kto wyzna, że Jezus jest Chrystusem.

Działalność Mesjasza na świecie polega na tym, aby „ci którzy nie widzą, odzyskali wzrok”. Ten wzrok jest potrzebny, aby dostrzec światłość świata i nie tkwić w ciemności. Faryzeusze zmarnowali czas dostrzeżenia światłości. Zmarnowali czas łaski. Jaka jest nasza postawa? Czy dobrze gospodarujemy czasem Wielkiego Postu, aby lepiej poznać i dostrzec światłość świata? Panie Jezu, dziękuję za dar czasu pozwalający mi dostrzegać Ciebie we wszechświecie i w bliźnich.

Adam Żak

GIETRZWAŁD – ŚWIĘTA LIPKA – STOCZEK KLASZTARNY



Zapraszamy na dwudniową pielgrzymkę do:

1. Gietrzwałdu, gdzie w 1877 roku objawiła się Matka Boża. To jedyne w Polsce uznane przez Watykan objawienia Maryjne.
2. Świętej Lipki, zwanej Częstochową Północy.
3. Stoczka Klasztornego, gdzie w latach 1953-1954 był więziony bł. Stefan Kardynał Wyszyński.

Termin: środa i czwartek, 6 i 7 maja 2026 roku.

Koszt: 480 zł.

W cenie: przejazd autokarem; nocleg w Domu Pielgrzyma w Gietrzwałdzie (pokoje 3-5 osobowe); 2 obiady, kolacja i śniadanie w restauracjach; przewodnicy w każdym ze zwiedzanych miejsc.

- ▶ Wyjazd w środę o godz. 6⁰⁰.
- ▶ Po godz. 15⁰⁰ Droga krzyżowa oraz zwiedzanie Gietrzwałdu.
- ▶ O godz. 18⁰⁰ Msza święta.
- ▶ W czwartek o godz. 9⁰⁰ wyjazd do św. Lipki.
- ▶ O godz. 15³⁰ wyjazd ze Stoczka Klasztornego do Radomia.
- ▶ Powrót w godzinach wieczornych.

SERDECZNIE ZAPRASZAMY!

Przewodnikiem duchowym pielgrzymki będzie ks. Andrzej Jasiński SAC.

Zapisy w kancelarii. Wpisowe: 100 zł.

WY(KLUCZ)ENIE

W świecie, który kocha porządek, łatwo zamyka się drzwi. Zamyka się je przed tymi, którzy są inni: zbyt głośni, zbyt cisi, zbyt poranieni, zbyt niewygodni. Zbyt „nie tacy jak my”. Mówimy: „Nie pasuje” i nie zauważamy, że często właśnie ten, którego wykluczamy, trzyma w rękach klucz.

W Biblii Bóg ma szczególną słabość do ludzi stojących „poza kręgiem”. Do tych, których świat nie chce. Ilekroć Izrael odwracał się od jakiegoś człowieka, Bóg często wybierał go, by przez niego zmienić wszystko. Historia zbawienia pełna jest ludzi, których inni odrzucili, a których Bóg uczynił kluczem do wielkich zmian.

Józef został sprzedany przez własnych braci jak niewolnik. A to on ocalił Egipt i swoją rodzinę od głodu.

Mojżesz był mordercą i uciekinierem, pasterzem na pustkowiu. A Bóg uczynił go tym, który otworzył Izraelowi drogę do wolności.

Rut była cudzoziemką, kobietą z wrogiego narodu. A stała się prababką króla Dawida i częścią linii Mesjasza.

Dawid był najmłodszym z braci, tak niepozornym, że nawet ojciec go nie zaprosił. A Bóg uczynił go największym królem Izraela.

Estera była sierotą. A stała się kluczem do ocalenia całego narodu.

Jezus sam był wykluczony: niezrozumiany, odrzucony, skazany jak przestępca. A przez Jego krzyż Bóg otworzył ludziom niebo.

Bóg zawsze działa przez tych, których świat chce zostawić za drzwiami.

My często patrzymy na człowieka i widzimy tylko jego przeszłość, jego rany, jego błędy. Bóg patrzy głębiej i widzi potencjał przemiany, której my nawet nie potrafimy sobie wyobrazić.

Wykluczenie zamyka.

Może dlatego Jezus tak często jadł z grzesznikami, rozmawiał z tymi, których omijano, dotykał trędowatych, przywracał godność kobietom i cudzoziemcom. On wiedział, że właśnie tam, gdzie inni widzą zagrożenie, Bóg widzi drzwi do nowego początku.

Kiedy kogoś odsuwamy, mówimy: „Nie jesteś nam potrzebny”. A może właśnie on jest kluczem do tego, byśmy stali się bardziej ludzcy. Bardziej miłosierni. Bardziej podobni do Boga.

Bóg nigdy nie pomija tych, których my pomijamy.

Może więc zamiast kolejnych drzwi, które zamykamy, powinniśmy odważyć się je uchylić. I zobaczyć, że po drugiej stronie nie stoi zagrożenie, ale dar. Bo w Królestwie Boga bardzo często właśnie ten, którego chcieliśmy zostawić na zewnątrz, okazuje się kluczem do naszego własnego nawrócenia i do świata, który może stać się lepszy, jeśli tylko pozwolimy Bogu działać tam, gdzie my widzimy tylko margines.

ws

Sakrament chrztu świętego w lutym przyjęli:

Tadeusz Stanisław, Maria i Franciszek Leon

3

Odeszli w lutym do Pana:

Agnieszka Monika Bukalska /l. 55/
Beata Magdalena Zawisza /l. 56/
Wojciech Stanisław Zając /l. 63/
Elżbieta Ciepela /l. 75/
Zenon Bogdan Bogdański /l. 77/
Jan Pszczoła /l. 78/
Henryk Kaca /l. 81/
Alicja Dzubek /l. 83/
Tadeusz Wojciech Mazan /l. 83/
Krystyna Stępień /l. 84/
Wiesław Jan Guzak /l. 86/
Stanisława Janiszewska /l. 95/
Wacław Baran /l. 96/

13



CHODŹ NA SŁÓWKO /2/ - LEV/LEVAV

Można być bardzo religijnym i być bardzo daleko. Można pościć, modlić się, mówić właściwe słowa, a jednak nie dopuścić Boga do środka. Dlatego Jezus tak często mówił o sercu: o tym, co w nim jest, czym żyje, czego słucha.

Bóg nie zatrzymuje się na zewnętrznych gestach. On zawsze pyta o wnętrze. O miejsce, gdzie człowiek jest najbardziej sobą.

Biblijne serce (hebr. lev/levav) nie jest siedzibą uczuć, lecz centrum osoby, miejscem najbardziej intymnym: tam rodzą się decyzje, tam człowiek słucha Boga albo się przed Nim zamyka. Serce może być twarde albo czułe, podzielone albo całe.

dokończenie na 3 stronie ➤

MILCZENIE, KTÓRE MÓWI WIĘCEJ NIŻ SŁOWA

W Ewangelii są takie momenty, które zawsze mnie zatrzymują. Nie dlatego, że padają w nich wielkie słowa. Właśnie przeciwnie – dlatego, że Jezus milczy.

Milczy przed Piłatem. Milczy wobec oskarżeń. Milczy wtedy, gdy mógłby się bronić, tłumaczyć, udowodniać swoją niewinność. Przecież miał rację. Miał prawdę po swojej stronie. Mógł jednym słowem uciszyć tłum. A jednak wybiera ciszę.

To milczenie bardzo mnie porusza. Bo pokazuje, że nie każda prawda musi być wykrzyczana. Nie każda niesprawiedliwość wymaga natychmiastowej odpowiedzi. Nie każda obrona siebie jest ko-

nieczna. Milczenie Jezusa nie było słabością. Było siłą. Było zaufaniem Ojcu.

W świecie, w którym tak bardzo chcemy mieć ostatnie słowo, tak łatwo wchodzimy w spory, tłumaczymy się, bronimy, reagujemy impulsywnie – milczenie Jezusa jest jak wyrzut sumienia. Uczy, że czasem większą moc ma cisza niż argumenty. Że prawda nie przestaje być prawdą, nawet jeśli jej nie bronimy.

Wielki Post zaprasza mnie do spojrzenia na własne słowa. Jak często odpowiadam zbyt szybko? Jak często chcę postawić na swoim? Jak trudno jest mi zamilknąć, gdy czuję się niezrozumiana?

Milczenie Jezusa mówi mi jeszcze coś więcej – że On przyjął niesprawiedliwość nie dlatego, że była słuszna, ale dlatego, że widział dalej. Widział sens, którego inni nie rozumieli. Wiedział, że Jego droga prowadzi przez krzyż do zmartwychwstania.

Może więc w tym Wielkim Poście warto zapytać siebie: Czy potrafię czasem zamilknąć? Czy umiem powierzyć swoją rację Bogu? Czy moje milczenie jest ucieczką, czy zaufaniem?

Bo milczenie Jezusa nie było pustką. Była Miłością, która nie potrzebowała słów.

Emilia

Wielki Post jest czasem, gdy Bóg pragnie dotknąć serca, nie powierzchni życia. Post, modlitwa i jałmużna nie mają sensu, jeśli nie prowadzą do przemiany wnętrza. Dlatego Bóg tak często mówi o sercu twardym, podzielonym, nieczystym i o sercu nowym, żywym, czujnym.

Wielki Post odsłania prawdę, że nasze życie duchowe nie rozgrywa się na zewnątrz, ale w głębi. Można pościć ciałem, a sercem pozostać zamkniętym. Można się modlić ustami, a nie słuchać sercem. Bóg jednak nie rezygnuje i cierpliwie puka, czekając na chwilę szczerości. „Stwórz we mnie serce czyste” – to modlitwa o serce zdolne kochać, słuchać i wracać; o serce, które nie boi się światła; które potrafi przyjąć przebaczenie i dać się przemienić. Bóg nie chce doskonałego serca — chce serca prawdziwego.

Boże, daj mi serce
czujne i pokorne,
które nie ucieka
przed prawdą
i nie boi się miłości.
Amen.

WS



KONKURS

15 marca,
4. Niedziela Wielkiego Postu



Zadania do wykonania:

1. Odpowiedz na pytania.
2. Wytnij kupon i wrzuć do pudełka, które jest z lewej strony z przodu kościoła.



1. Jaki zawód wykonywał św. Józef, Patron naszej Parafii?

Odp.:

2. W jakim dniu jest co tydzień w naszej Parafii
Nowenna do św. Józefa?

Odp.:

Imię i nazwisko:

Szkoła i klasa:

ZACZNIJ OD NOWA

Zawsze porusza mnie scena z Ewangelii o kobiecie przyłapanej na grzechu. Tłum gotowy do osądu. Kamienie w dłoniach. Jedno słowo wystarczyłoby, by jej życie się skończyło.

A Jezus robi coś zupełnie innego. Najpierw milczy. Potem podnosi ją z ziemi i mówi: „I Ja ciebie nie potępiam. Idź i nie grzesz więcej”.

To zdanie wraca do mnie szczególnie wtedy, gdy myślę o spowiedzi świętej. Bo konfesjonał jest dla mnie właśnie takim miejscem. Miejscem, w którym stoję jak ta kobieta – bez usprawiedliwień, bez tłumaczeń, bez masek. Tam nie muszę udawać silnej, dobrej, poukładanej. Tam stoję taka, jaka jestem. Ze swoimi słabościami. Z zaniedbaniami. Z grzechami,

które powtarzają się zbyt często. Z tym wszystkim, co boli i czego się wstydzę.

Staję przed Jezusem. On mnie zna. Wie o mnie wszystko, więcej niż ja sama. Wie, gdzie upadam. Wie, z czym walczę. Wie, ile razy obiecywałam poprawę, a jednak nie odwraca wzroku.

Ale Jezus niczego nie robi na siłę. Nie zmusza do miłości. Nie narzuca przebaczenia. Dlatego muszę przyjść. Muszę poprosić. Muszę wypowiedzieć „przepraszam”. To jest mój krok. A kiedy go zrobię, On w sakramencie pokuty i pojednania robi swój. Przebacza wszystko. Naprawdę wszystko. Nie wraca do przeszłości. Nie wypomina. Nie wylicza.

I mówi dokładnie to samo, co wtedy do tamtej kobiety: „Idź i nie grzesz więcej”. W tych słowach nie ma groźby. Jest nadzieja. Jest wiara

w to, że mogę zacząć od nowa. Że nie jestem sumą swoich upadków. Że mogę wstać.

Spowiedź nie jest upokorzeniem. Jest podniesieniem z ziemi. Jest spotkaniem z Miłością, która zna prawdę o mnie i mimo to mnie nie przekreśla.

I może właśnie dlatego za każdym razem, wychodząc z konfesjonału, czuję się lżejsza. Bo wiem, że znów zostałam podniesiona. I znów usłyszałam: „Idź, zacznij od nowa”.

Czas Wielkiego Postu daje nam ku temu szczególną okazję. Warto dobrze przygotować się do spowiedzi. Zatrzymać się, spojrzeć w serce i pozwolić Jezusowi powiedzieć właśnie te słowa: „Zacznij od nowa”.

Bo On zawsze czeka. I zawsze daje kolejną szansę.

Sara



OGŁOSZENIA DUSZPASTERSKIE

1. Dziś są zbierane ofiary do puszek na utrzymanie jadłodajni dla ubogich, tzw. jałmużna wielkopostna.
2. Dziś gościmy w naszej parafii zespół wokalny „Vies Bonum” z Białorusi. Po Mszach świętych można nabyć płyty CD z nagraniami zespołu.
3. Gorzkie żale z kazaniem pasyjnym w każdą niedzielę Wielkiego Postu o godz. 17¹⁵.
4. W czwartek, w Uroczystość św. Józefa, Patrona naszej Parafii, Msze święte o godz. 6³⁰, 8⁰⁰, 9³⁰ i 18⁰⁰. Słowo Boże o godz. 18⁰⁰ wygłosi ks. Bartosz Olszewski SAC z Lublina.
5. W piątek Droga krzyżowa dla dorosłych o godz. 7³⁰ i 17²⁰; dla dzieci – o godz. 16³⁵; dla kandydatów do bierzmowania – o godz. 19⁰⁰.
6. Organizujemy wyjazd do Częstochowy na Pallotyńskie Czuwanie Maturzystów, które odbędzie się w sobotę, 28 marca. Zapraszamy do udziału szczególnie młodzież
7. Organizujemy autokarową pielgrzymkę do Gietrzwałdu, Świętej Lipki i Stoczka Klasztornego, której duchowym przewodnikiem będzie ks. Andrzej Jasiński SAC. Termin: środa i czwartek, 6 i 7 maja. Koszt: 480 zł. Zapisy w kancelarii z zaliczką 100 zł.
8. Przez najbliższe dwie niedziele ministranci i lektorzy będą rozprawiali przed kościołem palmy wielkanocne.
9. W przyszłą niedzielę „taca inwestycyjna” na spłatę generalnego remontu naszych dzwonów.
10. Spółdzielnia Mieszkaniowa „Ustronie” organizuje 22 marca w godz. 11⁰⁰ - 16⁰⁰ w Galerii Klubu „Ustronie” (ul. Sandomierska 14) jarmark wielkanocny, w trakcie którego odbędzie się zbiórka na rzecz Hospicjum Królowej Apostołów.



IV TYDZIEŃ PSAŁTERZA | Niedziela 1 Sm 16, 1b.6-7.10-13; Ps 23; Ef 5, 8-14; J 9, 1-41 | Poniedziałek Iz 65, 17-21; Ps 30; J 4, 43-54 | Wtorek, św. Patryka Ez 47, 1-9.12; Ps 46; J 5, 1-16 | Środa, św. Cyryla Jerozolimskiego Iz 49, 8-15; Ps 145; J 5, 17-30 | Czwartek, św. Józefa 2 Sm 7, 4-5a.12-14a.16; Ps 89; Rz 4, 13.16-18.22; Mt 1, 16.18-21 lub Łk 2, 41-51a | Piątek Mdr 2, 1a.12-22; Ps 34; J 7, 1-2.10.25-30 | Sobota Jr 11, 18-20; Ps 7; J 7, 40-53 | 5. Niedziela Wielkiego Postu Ez 37, 12-14; Ps 130; Rz 8, 8-11; J 11, 1-45



Kontakt: ul. Młodzianowska 124, tel. 48 366 81 03, mojaparafia@gmail.com, mojaparafia24.pl **Redakcja:** Jadwiga Kulik, Elżbieta Dębała, Małgorzata Sar, Emilia Siek-Cichoń, Zuzanna Cichoń, Adam Żak, Bartłomiej Paduch, ks. Paweł Śliżewski SAC